



RAMOWY PLAN WYCIECZKI



DZIEŃ 1 (17.09.2021)

Około godziny 14:00 – Spotkanie z pilotem na Dworze PKP w Zabrze, przejście do hotelu, zakwaterowanie, czas wolny, obiadokolacja, nocleg.



DZIEŃ 2 (18.09.2021)

Śniadanie w hotelu, przejazd busem z Zabrze do Katowic Nikiszowca, zwiedzanie z przewodnikiem dzielnicy Nikiszowiec oraz Giszowiec, przejazd busem do Muzeum Śląskiego w Katowicach, zwiedzanie Muzeum z przewodnikiem, powrót do hotelu, obiadokolacja, nocleg.



DZIEŃ 3 (19.09.2021)

Śniadanie w hotelu, przejście pod Kopalnię Guido, zwiedzanie kopalni, czas wolny, obiadokolacja, nocleg.



DZIEŃ 4 (20.09.2021)

Śniadanie w hotelu, przejazd busem do Kopalni Srebra w Tarnowskich Górach, zwiedzanie kopalni wraz ze Skansenem Maszyn Parowych, przejazd busem na Tarnogórką starówkę, spacer po starówce, powrót do hotelu, obiadokolacja, nocleg.



DZIEŃ 5 (21.09.2021)

:Śniadanie w hotelu, przejazd busem do Mosznej, zwiedzanie Zamku w Mosznej z przewodnikiem, przejazd na Górę Świętej Anny i zwiedzanie tamtejszych atrakcji z przewodnikiem, powrót do hotelu, obiadokolacja, nocleg.



DZIEŃ 6 (22.09.2021)

Śniadanie w hotelu, przejazd busem do Pszczyny, zwiedzanie wnętrza zamku oraz zbrojowni z przewodnikiem, czas wolny, powrót do hotelu, obiadokolacja, nocleg.



DZIEŃ 7 (23.09.2021)

Śniadanie w hotelu, przejście na dworzec w Zabrze, powrót do Trójmiasta.

**KOLEJNOŚĆ PUNKTÓW PROGRAMU MOŻE ULEC ZMIANIE.
PROGRAM MOŻE ULEC ZMIANIE ZE WZGLĘDU NA OBOSTRZENIA ZWIĄZANE
ZE STANEM EPIDEMII**



CHARAKTERYSTYKA

Nikiszowiec leży nieco na północ od Giszowca, we wschodniej części Katowic, przy granicy z Mysłowicami. Nazwę swą osiedle zawdzięcza zbudowanemu tutaj na początku XX wieku szybowi kopalnianemu „Nickischschacht” (dziś „Poniatowski”), który zaś otrzymał swoje miano na cześć barona Nickisch von Rosenegk, będącego członkiem rady nadzorczej ówczesnego właściciela tych terenów spółki „Spadkobiercy Jerzego Giesche” (niem. „Georg von Giesche’s Erben”). Nikiszowiec powstawał w latach 1908-1919, kiedy brakowało już miejsca dla robotników w Giszowcu. Projektantami kolonii byli Emil i Georg Zillmannowie. W przeciwieństwie do luźnej, jednopiętrowej zabudowy Giszowca, w Nikiszowcu zaproponowali trzykondygnacyjne ceglane bloki, tworzące czworoboki z wewnętrznymi dziedzińcami, na których mieszkańcy mieli do dyspozycji chlewiki, komórki i piece do wypieku chleba. W efekcie powstało dziewięć takich budynków, połączonych przewiązkami. Uwagę zwracają – również zaprojektowane przez Zillmannów urozmaicone detale architektoniczne, zdobiące wszystkie gmachy. Oczywiście, poza mieszkaniami, na osiedlu powstały także m.in. sklepy, szkoły, pralnia i suszarnia. W 1927 roku ukończono budowę najefektowniejszego budynku, kościoła św. Anny. Centrum osiedla stanowi rynek, przy którym stoi m.in. gmach dawnej gospody z charakterystyczną mozaiką przedstawiającą różę na fasadzie. W zabytkowym budynku przy ul. Rymarskiej 4 ulokował się Dział Etnologii Miasta Muzeum Historii Katowic. Nikiszowiec był tłem filmów znanych reżyserów, np. Kazimierza Kuca, Lecha Majewskiego czy Janusza Kidawy Błońskiego. Osiedle Nikiszowiec znajduje się na Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego.

Muzeum Śląskie w Katowicach - muzeum powstałe 23 stycznia 1929 na mocy uchwały Sejmu Śląskiego, które działało do wybuchu II wojny światowej w 1939 roku, a później restytuowane w 1984, w 2006 wpisane do Państwowego Rejestru Muzeów, zaś w 2015 roku instytucja uzyskała swoją nową, docelową siedzibę w nowoczesnym kompleksie gmachów w Katowicach przy ul. Tadeusza Dobrowolskiego 1. Do najcenniejszych zbiorów Muzeum Śląskiego należą kolekcje: malarstwa polskiego sprzed i po 1945 roku (w której znajdują się prace m. in. Józefa Chełmońskiego, Artura Grottgera, Tadeusza Makowskiego, Jacka Malczewskiego, Jana Matejki, Józefa Mehoffera i Stanisława Wyspiańskiego), sztuki nieprofesjonalnej,

fotografii artystycznej i dokumentalnej, plakatu polskiego oraz bogate zbiory etnograficzne i z zakresu polskiej plastyki scenicznej.

W 2012 roku Muzeum Śląskie udostępniło pierwszą stałą trasę zwiedzania dla osób niewidomych i niedowidzących. Realizuje również projekty edukacyjne i artystyczne. Instytucja aktywnie uczestniczy w takich projektach, jak Noc Muzeów oraz Metropolitalna Noc Teatrów. Współpracuje z Muzeum Ziemi Górnośląskiej w Ratingen, Muzeum Ziemi Śląskiej w Opawie, Muzeum Śląskim w Górlitz, Słowacką Galerią Narodową oraz instytucjami muzealnymi w Finlandii i Włoszech. Zobowiązane dziedzictwem regionu, dynamiką jego dziejów, wielokulturowością i wiodącą rolą przemysłu, przy jednoczesnym uznaniu jego dorobku intelektualnego i artystycznego, Muzeum Śląskie podejmuje się misji kreowania przestrzeni dla dialogu z przeszłością i dokonaniem współczesności w celu głębszego poznawania Śląska, Polski i Europy.

Muzeum Śląskie prowadzi badania:

- archeologiczne
- historyczne
- etnograficzne
- z plastyki nieprofesjonalnej oraz dokumentacji regionu

Kopalnia „Guido” w Zabrzu powstała w latach 50. XIX wieku. Imię otrzymała na cześć swojego właściciela, magnata przemysłowego, Guido Henckela von Donnersmarcka.

O kopalni

Do lat 80. wydrążono dwa szyby: „Guido” i „Kolejowy”. Wtedy kopalnię „Guido” sprzedano państwu pruskiemu. Wydobywania zaprzestano w niej w 1928 roku. Po II wojnie światowej znalazła się na terenie KWK „Makoszowy”. Przez pewien czas funkcjonowała jako Kopalnia Doświadczalna Węgla Kamiennego M-300. W latach 1982-96 zwiedzającym udostępniono część wyrobisk. Nieprzemysłane decyzje w sąsiednich kopalniach doprowadziły do kłopotów z wentylacją i zamknięcia trasy turystycznej. Dzięki władzom miasta Zabrze, w 2007 roku ponownie otwarto „Guido” dla turystów. Na część naziemną kopalni składa się budynek nadszybia szybu „Kolejowego” oraz stalowa wieża z mechanizmem wyciągowym produkcji firmy AEG, z 1927 roku.

Podziemia

Do podziemi możemy zjechać na poziom 170, 320 z zejściem na poziom 355 m. Poziom 170 m, zwany także poziomem świętej Barbary, koncentruje się na trudzie pracy w kopalni z początku XX wieku – okresu mechanizacji, postępu technologicznego, ale także okresie najsilniejszego kultu św. Barbary w górnośląskim górnictwie. To bowiem patronka górników jest postacią najważniejszą w tej

części kopalni. Realia pracy górników w XIX i XX-wiecznej kopalni prezentowane są dzięki multimediom, które prezentują m.in. strzelanie materiałem wybuchowym i wdzieranie się wody do kopalnianego przekopu. Centralnym punktem poziomu jest kaplica św. Barbary, pełna interesujących kontekstów z życia górniczej patronki. W kaplicy odbywają się msze, koncerty i inne uroczystości religijne.

Poziom 320 m to dwudziestowieczna kopalnia w pełnej okazałości. Trasa liczy ok. 2,5 km i pozwala doświadczyć realiów pracy górniczej. Kopalnia tętni życiem kulturalnym. Dwa przedsięwzięcia: „Muzyka na poziomie” i „Teatr na poziomie”, stwarzają możliwość obcowania ze sztuką rzeczywiście na poziomie najwyższym. Końcowy etap zwiedzania to wizyta w najgłębiej położonym pubie w Europie. Nowo otwarty poziom 355 to wyprawa w najbardziej surowe rejony Kopalni "Guido". W tej części kopalni panuje tak głęboka cisza, że można usłyszeć bicie własnego serca. Napierająca zewsząd czerń uświadamia, że znajdujesz się głęboko w sercu ziemi. Nieprzeniknioną ciemność rozprasza jedynie snop światła z osobistej lampy górniczej. W jego blasku stalowe maszyny i urządzenia nabierają fantastycznych kształtów. Punktem szczytu na poziomie 355 jest ciasne przejście przez ponad stumetrową ścianę węglową o sporym nachyleniu. Pokład węgla znajduje się tu na wyciągnięcie ręki. Historycznie jest to ostatnie miejsce fedrunku w Kopalni Guido.

Już nazwa miasta - Tarnowskie Góry - zdradza jego wielowiekowe związki z górnictwem: „góry” w czasach staropolskich oznaczały kopalnie. Stąd właśnie wzięta się nazwa późniejszego miasta Tarnowskie Góry. Także herb, w którym od początku XVI wieku widnieją narzędzia górnicze - pyrlík i żelazko - określa jednoznacznie, czym zajmowali się mieszkańcy osady. Położone na północnych krańcach Górnego Śląska miasto od XVI wieku było jednym z najważniejszych ośrodków przemysłowych tej części Europy. Zabytkowa Kopalnia Srebra jest jedną z czterech obiektów Gwiazd Techniki czyli wybranych zabytków Szlaku, oferujących zwiedzającym najwyższą jakość i różnorodność usług, przy jednoczesnej unikatowej wartości merytorycznej.

Przemysł w Tarnowskich Górach

W Tarnowskich Górach wydobywano rudy ołowiu, srebra i cynku. Wpierw czyniono to metodą odkrywkową, później zaczęto kopać szyby i drążyć chodniki. Pierwszy okres pomyślności miasta wiązał się przede wszystkim z produkcją ołowiu i srebra, i trwał do drugiej połowy XVII wieku. Produkcja ołowiu w Tarnowskich Górach w XVI wieku odegrała kluczową rolę w europejskim hutnictwie srebra, a produkcja cynku w wieku XIX zdominowała światową podaż tego metalu. Zabytkowa Kopalnia Srebra i związane z nią zakłady przemysłowe stały się fundamentem rewolucji przemysłowej na Górnym Śląsku. Nowatorski system odwadniania zaopatrywał w wodę zarówno przemysł jak i powiększającą się liczbę ludności aglomeracji.

Podziemna trasa turystyczna

W ciągu kilku stuleci na obecnych terenach miasta wykopano około 20 tysięcy szybów, 150 kilometrów chodników i kilkadziesiąt kilometrów sztolni odwadniających. Podziemną trasę turystyczną otwarto w 1976 roku. Wytyczono ją na terenie dawnej kopalni „Fryderyk”, w części powstałej w XVIII i XIX wieku. Obejmuje 40-metrowy zjazd szybem „Anioł” i wędrówkę 1740 metrami wyrobisk z rozległymi komorami („Srebrna”, „Zawałowa” i „Niska”), a nawet spływ łódką w chodniku wodnym (270 m). W budynku nadszybia, przed zjazdem widną do podziemi, można oglądać efektowną, multimedialną ekspozycję, prezentującą dzieje górnictwa rud w Tarnowskich Górach.

Skansen

W bezpośrednim sąsiedztwie kopalni umiejscowiono Skansen Maszyn Parowych. Nie wszystkie są one związane z górnictwem. Znajdziemy tutaj co prawda kopalnianą maszynę wyciągową, ale uwagę przyciągają również m.in. parowy walec drogowy (z 1928 roku) oraz parowozy: normalno- i wąskotorowe. Zabytkowa Kopalnia Srebra i Skansen znajdują się na Szlaku Zabytków Techniki.

Kronika Szlakowa

Ok. 1490 – Chtop zwany Rybką, zamieszkujący osadę Tarnowice (ob. Tarnowice Stare, dzielnica Tarnowskich Gór), odkrył pierwszą bryłę kruszcu. Błyszczącą rudę odstąpił najprawdopodobniej korzenie powalonego drzewa. Wydarzenie to sprawiło, że tutejsze bogactwa mineralne zaczęły przyciągać licznych kopaczy srebra i ołowiu, których ogarnęła prawdziwa gorączka. Wkrótce powstała tu osada górnicza. Jej dynamiczny rozwój przyczynił się do nadania osadzie praw miejskich i Statusu Wolnego Miasta Górniczego. W miarę rozwoju techniki górniczej, górnicy eksploatowali coraz głębsze pokłady. Cały czas borykali się jednak z zalewaniem wyrobisk przez wodę. Opracowano więc nowatorski, jak na ówczesne czasy system odwadniania kopalń za pomocą sztolni, które grawitacyjnie odprowadzały wodę z wyrobisk. W 1788 roku, po wielu dziesięcioleciach zapaści w górnictwie, dokonano na polach bobrownickich ponownego odkrycia (ob. dzielnica miasta Bobrowniki Śląskie) bogatych złóż rud srebra i ołowiu. W tym samym roku uruchomiono królewską państwową kopalnię kruszców Fryderyk (niewielki jej fragment udostępniono do zwiedzania jako Zabytkowa Kopalnia Srebra). Zastosowanie kieratów konnych do odwadniania głębokich na kilkadziesiąt metrów szybów nie zdało egzaminu, dlatego górnikom z pomocą przyszła technika parowa. W 1788 roku uruchomiono na obecnych terenach miasta, sprowadzoną z Anglii, maszynę parową (pierwsza tego typu maszyna zainstalowana na Górnym Śląsku) do odwadniania wyrobisk, która pozwoliła górnictwu tarnogórskiemu wejść w nowy etap rozwoju i świetności, który trwał nieprzerwanie do 1913 roku., kiedy to nastąpiło zakończenie

wydobycia. Kopalnia Srebra wpisana jest na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, listę Pomników Historii. Jest także punktem kotwicznym Europejskiego Szlaku Dziedzictwa Industrialnego - ERIH

Zamek w Mosznej jest jedną z największych atrakcji Opolszczyzny i jednym z najciekawszych zamków w Polsce. Swoją sławę zawdzięcza bajkowemu wyglądowi - ma 365 pomieszczeń, 99 wież i wieżyczek. Do 30 września na gości zamku czeka wyjątkowa atrakcja - do zwiedzania udostępnione zostały dwie z największych pałacowych wież. Budowla powstała w połowie XVII w. Eklektyczna bryła składa się z odbudowanej po pożarze z 1896 r. barokowej części środkowej, neogotyckiego skrzydła wschodniego zamku oraz skrzydła zachodniego w stylu neorenesansowym. Od 1866 do 1945 roku zamek był rezydencją potentatów przemysłowych - śląskiego rodu Tiele-Wincklerów. To im zawdzięcza swój obecny kształt oraz najwięcej legend, m. in. tę dotyczącą liczby wież.

Górę Świętej Anny zauważymy z daleka, czy to jadąc od strony Opola lub Kędzierzyna-Koźła, czy też autostradą A4 z Katowic do Wrocławia. Niewysokie, bo zaledwie 407-metrowe wzniesienie jest niespodzianką w równinnym krajobrazie Opolszczyzny. Na szczycie wzgórza (kiedyś zwanego Górą Chełmską, później Górą św. Jerzego) znajduje się Bazylika św. Anny i klasztor Franciszkanów. Nim jednak staniami na dziedzińcu bazyliki, warto spojrzeć na odległą panoramę. Wśród zielonego krajobrazu snują się dymy z kominów koksowni i zakładów chemicznych Zdieszowic, Kędzierzyna i Blachowni (z tej odległości nieszkodliwe). Przy sprzyjającej pogodzie zauważymy kontury Sudetów i Odrę. Gotycko-barokowy kościół św. Anny został wzniesiony prawdopodobnie w latach 1480-85, a jego fundatorami byli Krzysztof i Mikołaj Strzała. Półtora wieku później kościół przekazano Franciszkanom i rozbudowano z inicjatywy fundacji rodu szlacheckiego von Gaschin. W 1980 r., w pięćsetną rocznicę istnienia, został bazyliką mniejszą. W tej wspaniałej świątyni znajduje się licząca zaledwie 66 cm wysokości figurka z drzewa bukowego - od ponad pięciu wieków obiekt kultu pielgrzymujących na Górę Świętej Anny lub - jak mówią Ślązacy - na Sankt Annaberg. Drewniana rzeźba przedstawia trzy postacie: św. Annę, Maryję oraz Jezusa (stąd określenie "Samotrzecia"). Nie wiadomo, w jaki sposób figurka znalazła się w sanktuarium - przyznaje o. Błażej Kurowski, gwardian klasztoru franciszkanów. - Nie wiadomo również, kto był autorem rzeźby i skąd pochodził. Istnieje legenda o hiszpańskim księciu wracającym do ojczyzny z dalekiej wyprawy wojennej. Kiedy przejeżdżał przez ziemię śląską, na jednym ze wzniesień woły zaprzężone do wozów stanęły i nie chciały ruszyć z miejsca. Księżę dopatrzył się w tym zdarzeniu znaku niebios i postanowił wybudować w tym miejscu kościół, a przyszłej świątyni ofiarował przywiezioną z wyprawy figurkę św. Anny Samotrzeciej. Przed kościołem św. Anny znajduje się uroczy prostokątny dziedziniec

nazywany Rajskim Placem, otoczony krążgankami, w których ustawiono kilkanaście prawie stuletnich konfesjonatów.

Warto zajrzeć także do klasztoru. Zachowały się tutaj liczne obrazy z XVII i XVIII wieku, m.in. portrety fundatorów klasztoru i kalwarii oraz cenna biblioteka ze zbiorem starodruków. Część zbiorów można zobaczyć w niewielkim przyklasztornym muzeum. W ciągu wieków ojcowie Franciszkanie, stróżowie sanktuarium, rozbudowali to miejsce. Powstała, wzorowana na Zebrzydowskiej, Kalwaria Annogórska 40 kapliczek rozrzuconych po parku wokół bazyliki.

Aby przejść wszystkie stacje Męki Pańskiej, należy pokonać ponad 6 km - ścieżka prowadzi przez wiele wzniesień, czasami bardzo stromych. Wybudowano Dom Pielgrzyma, a na miejscu kamieniołomu bazaltu - Grotę Lurdzką, w której odbywają się doroczne uroczystości odpustowe. Grotę otacza 14 kaplic skalnych, które tworzą kolejne stacje Drogi Krzyżowej.

Będąc na Górze Świętej Anny, trzeba zobaczyć znajdujący się nieopodal pomnik Czynu Powstańczego, autorstwa Xawerego Dunikowskiego. W 1921 r. rozegrała się tu największa bitwa III powstania śląskiego, zakończona zwycięstwem Niemców.

U stóp pomnika zobaczymy wykuty w skale ogromny amfiteatr, który powstał krótko przed wybuchem II wojny światowej w miejscu dawnego kamieniołomu. Budowany był specjalnie na przyjazd Hitlera, jednak kilka dni przed jego przyjazdem na Górę Świętej Anny w podziemiach amfiteatru znaleziono ładunki wybuchowe - wizytę odwołano. Obecnie, choć jest w nie najlepszym stanie, odbywają się tu m.in. koncerty w 2008 r. zagrała grupa Ich Troje, Krzysztof Krawczyk i Maryla Rodowicz.

W 2004 r. Góra Świętej Anny została uznana za pomnik historii. Tym samym sanktuarium znalazło się wśród 30 najcenniejszych obiektów i zespołów zabytkowych w Polsce.

Zamek w Pszczynie jest chyba najpiękniejszą rezydencją w Śląskiem i jedną z największych atrakcji województwa. Początek XV w. przynosi pierwsze wzmianki o istnieniu zamku murowanego. Po swym ślubie w 1407 roku, książę raciborski Jan II Żelazny przyznał zamek w dożywotnie użytkowanie swojej małżonce, Helenie, córce księcia litewskiego Korybuta Dymitra. Z jej inicjatywy **powstała gotycka budowla, tworząca czworoboczne założenie obronne, z wieżami oraz obwałowaniami i fosą**. Warownia zdołała w 1433 roku obronić się przed atakiem husytów.

Przez pewien czas zamek stanowił własność książąt cieszyńskich, a następnie (w pierwszych latach XVI w.) rodu Turzo, możnowładców węgierskich. **Połowa XVI w. przyniosła nabycie zamku przez ród Promnitzów**, w których rękach rezydencja znajdowała się przez ponad dwa stulecia.

Rezydencja szczęśliwie przetrwała II wojnę światową, nie ulegając dewastacji przez wojska niemieckie czy radzieckie, w związku z czym już w 1946 roku

utworzono tu muzeum, które obecnie nosi nazwę Muzeum Zamkowego w Pszczynie, prezentujące głównie pałacowe wnętrza i wyposażenie oraz przedmioty z kolekcji Hochbergów. 9 maja 2001 roku, w jednym z pomieszczeń zamku otwarto Gabinet Miniatur, a 12 maja 2009, w gotyckich piwnicach – Zbrojownię.